

Miloš Zečević

Mile Bjelajac, *Admirali i generali Kraljevine Jugoslavije 1918–1941. Studija o vojnoj eliti i biografski leksykon*¹, Beograd 2004, ss. 362

Tematyka jugosłowiańska jest niestety bardzo często pomijana w historycznych badaniach naukowych, a wywoływana jest najczęściej przy okazji współczesnych problemów politycznych. Jednakże, aby właściwie rozumieć i interpretować dzisiejsze problemy państw jugosłowiańskich, należy rozszerzać wiedzę historyczną Bałkan i przybliżać te zagadnienia szerszemu kręgowi społeczno-naukowemu. Większość prac o Jugosławii, które ukazały się w Polsce reprezentuje wysoki poziom², aczkolwiek należy także zauważyć, że pojawiło się kilka pozycji, które tylko powierzchownie traktują określone zagadnienia (dotyczy to niektórych pozycji o rozpadzie Jugosławii).

Pewnymi utrudnieniem w badaniach naukowych prowadzonych nad szeroko rozumianą problematyką jugosłowiańską jest brak literatury porównawczej oraz traktowanie pewnych zagadnień przez ogół badaczy jako „pozostających na uboczu”. Jednym z takich tematów jest międzywojenna armia Królestwa SHS (późniejszego Królestwa Jugosławii) oraz dominacja w niej Serbów, a przez pryzmat armii – w całym państwie.

Problemami armii jugosłowiańskiej (i to zarówno przed-, jak i powojennej) zajmuje się belgradzki historyk dr Mile Bjelajac. Książka „Admirali i generali Kraljevine Jugoslavije 1918–1941. Studia o vojnoj eliti

¹ *Admirałowie i generałowie Królestwa Jugosławii. Studia o elicie wojskowej i leksykon biograficzny.*

² Przykładowo: M. J. Zacharias, *Komunizm, federacja, nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943–1991. Powstanie, przekształcenia, rozkład*, Warszawa 2004.

i biografski leksikon” wypełnia lukę, jaka dotychczas istniała w historiografii. Ta sytuacja może zaskakiwać, zważywszy na ilość różnego rodzaju publikacji, w których zostały poruszone zagadnienia armii jugosłowiańskiej. Najczęściej jednak były to publikacje traktujące ów temat wyrywkowo, a nie raz opisywały go pod kątem obecnego zapotrzebowania politycznego. Do czasu ukazania się publikacji M. Bjelajca nie istniało żadne opracowanie, które by w sposób całościowy obejmowało zagadnienia elit wojskowych Jugosławii międzywojennej.

Dr Mile Bjelajac jest doradcą naukowym Instytutu Nowszej Historii Serbii (Institut za Noviju Istoriju Srbije – INIS); z wykształcenia jest historykiem i politologiem, co znalazło wyraz w jego zainteresowaniach zawodowych. Jest jednym z pierwszych autorów i badaczy, którzy rozpoczęli badania nad kwestią stosunków cywilno-wojskowych na obszarze byłej Jugosławii. Oprócz tego autor omawianej książki zajmuje się problematyką historii wojskowej oraz zagadnieniem historiografii Jugosławii, także z uwzględnieniem jej rozpadu³. Obecnie Mile Bjelajac jest także redaktorem naczelnym czasopisma Instytutu Nowszej Historii Serbii – „Tokovi istorije”, w którym są zamieszczane artykuły, materiały czy też recenzje i krytyki opublikowanych książek oraz studia historiograficzne.

Początkowe rozdziały książki „Admirali i generali Kraljevine Jugoslavije” wprowadzają czytelnika w problematykę wykształcania się kadry oficerskiej nowej armii. Należy zauważyć tutaj, że armia Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców (późniejszego Królestwa Jugosławii) powstawała z kilku elementów. Jej podstawę stanowiła dotychczasowa armia Królestwa Serbii oraz, w mniejszym stopniu, Królestwa Czarnogóry. Już w trakcie wojny do armii serbskiej ochotniczo wstępowali żołnierze innych narodowości; rekrutowali się oni głównie z jeńców austro-węgierskich. W ten sposób armia Królestwa Serbii zyskała pewien rys wielonarodowościowy (temu zagadnieniu M. Bjelajac poświęcił monografię „Jugoslovensko iskustvo sa multietničkom armijom 1918–1991”, Beograd 1999). Rozwój liczebności armii jak i nabranie przez nią charakteru wielonarodowego implikowało kilka problemów. Z jednej strony, jak zauważa autor, mamy tu do czynienia z problemem „technicznym”, a mianowicie zbyt małą kadrami oficerską. Z drugiej strony poszczególne

³ Bibliografia dr. M. Bjelajca jest bardzo bogata, wymienimy przykładowo: M. Bjelajac, *Vojska Kraljevine Srba, Hrvata i Slovenaca 1918–1921*, Beograd 1988; idem, *Vojska Kraljevine SHS/Jugoslavije 1922–1935*, Beograd 1994; idem, *Između vojske i politike. Biografija generala Dušana Trifunovića 1880–1942*, Beograd-Kruševac 1997.

warstwy społeczeństwa jugosłowiańskiego postrzegały armię w odmienny sposób i w zależności od tego upatrywały w niej albo element wspólnej państwowości, albo narzędzie ucisku, które miało zapewnić dominację danej grupie społecznej bądź etnicznej w państwie.

Po zapoznaniu czytelnika z sytuacją powstającej armii nowego państwa, autor kieruje swoją uwagę na status korpusu oficerskiego podczas panowania króla Aleksandra Karadziordziewicia. Swoje rozważania na ten temat Bjelajac rozpoczyna od ukazania roli samego króla i jego wpływu na armię. Pozycja Aleksandra jest na tyle istotna, iż na mocy konstytucji oraz osobistych dokonań z przeszłości (Karadziordziewicz dowodził 1. Armią w czasie wojen bałkańskich, był naczelnym dowódcą armii serbskiej oraz regentem okresu I wojny światowej) był niekwestionowanym autorytetem w sprawach wojskowych. Niewątpliwie do silnej pozycji króla w armii przyczyniło się także to, że stara kadra oficerska z lat 1912–1918 w omawianym okresie przeszła w stan spoczynku. O dużym wpływie króla na wojsko była przeświadczona już część współczesnych, którzy w pewnych nominacjach dopatrywali się metod realizacji zamierzeń politycznych Dworu.

Obraz życia armii byłby niepełny, gdyby autor pominął funkcjonowanie w jej szeregach różnych grup nacisku o charakterze koterii. Działalność tych grup jest o tyle istotna, gdyż niejednokrotnie ich wpływy okazywały się znaczące, a nawet decydujące o rozwoju sytuacji politycznej kraju. Taką organizacją, która pretendowała do wywierania wpływu na politykę, była tzw. „Czarna ręka” (pełna nazwa to *Ujedinjenje ili Smrt* – Zjednoczenie lub Śmierć)⁴. W 1903 roku doprowadziła ona do osadzenia Karadziordziewiciów na tronie serbskim. Spiskowcom przewodził pułkownik Dragutin Dimitrijević-Apis, który potem będzie dążył do odgrywania coraz większej roli w armii, aby poprzez nią wywierać nacisk na politykę państwa. Autor podaje także często pomijany fakt, że w łonie tej konspiracyjnej organizacji pojawiają się dwie, wrogie sobie, frakcje. Nowa frakcja zapisze się w historii jako „Biała ręka”. Konflikt między tymi dwoma grupami spiskowców zacznie narastać w okresie bezpośrednio poprzedzającym pierwszą wojnę światową, aby z różnym natężeniem trwać przez cały czas działań wojennych. Kulminacja walk o wpływy nastąpi w 1917 roku w Salonikach, gdzie zostanie zorganizowany proces (prawdopodobnie o charakterze pokazowym). Sam proces zostanie zorganizowany z inspiracji „Białej ręki”, która oskarżyła „Czarną” o plano-

⁴ W Polsce o organizacji tej pisał: F. Bernaś, *Cień „Czarnej ręki”*. Z kart politycznych dziejów państw bałkańskich w latach 1878–1918, Warszawa 1990.

wanie kolejnych zamachów, w tym na regenta Aleksandra. Na mocy wyroku tego sądu kierownictwo „Czarnej ręki” zostanie całkowicie rozbite. Od tego momentu „Biała ręka” i jej przywódca pułkownik (później generał) Petar Živković zaczął dyktować (w pewnym stopniu) poszczególne nominacje. Wśród współczesnych wytworzyło się przekonanie, że królowi znajomość z Živkovićem zaszkodziła w tak wielkim stopniu, że mogła się okazać jedną z przyczyn zamachu w Marsylii.

Następny rozdział poświęcony jest generalicji i jej położeniu w latach 1934–1941, w czasie okresu regencji, kiedy to po śmierci króla Aleksandra rządy w imieniu jego następcy sprawował książę regent Pavle. Jako że nie posiadał on zbyt dużego autorytetu w wojsku, starał się utrzymać jedność armii poprzez lawirowanie pomiędzy różnymi grupami wojskowymi. Świadczyć o tym może mianowanie generała Živkovića na stanowisko ministra wojska i marynarki, ale i równocześnie pozostawienie w służbie czynnej oficerów wrogich generałowi. W tym czasie dochodzi do samobójstwa generała Tomicia, który był doradcą księcia w sprawach wojskowych. Część współczesnych uważała, że mogło to być nawet morderstwo na zlecenie regenta, którego podejrzewano o chęci przejęcia tronu. Te wydarzenia otworzyły ponownie drogę gen. Živkovićowi, który zaczął dążyć do osiągnięcia pozycji jedyne go autorytetu w armii. Zamach na premiera Stojadinovića w parlamencie w 1936 roku posłużył jako pretekst do eliminacji udziału gen. Živkovića w rządzie oraz zapoczątkowało usuwanie z ważniejszych stanowisk wojskowych jego zwolenników. Po eliminacji tej grupy nacisku w wojsku i polityce, główne linie sporów w armii dotyczyły polityki zbrojeniowej. Taka sytuacja potrwiała aż do 1940 roku, kiedy na Królestwo Jugosławii będą wywierać naciski Wielka Brytania i III Rzesza.

Kolejny rozdział swojej pracy Bjelajac poświęcił udziałowi generalicji w zamachu 27 marca 1941 roku. Pucz był odpowiedzią armii na podpisanie paktu trzech przez przedstawicieli władz jugosłowiańskich. Dodatkowo był on wymierzony także przeciwko księciu regentowi Pavlowi, w którym upatrywano zagrożenie dla tronu. Puczyści mieli także poparcie wśród ludności serbskiej, która była niezadowolona polityką proniemiecką księcia regenta i rządu. Istotnym faktem jest chęć zamachowców do utworzenia gabinetu koalicyjnego wywodzącego się z różnych ugrupowań politycznych. Zamachowcy nie dokonywali czystek w samej armii, mianując tylko kilku oficerów na nowe stanowiska. Na polu polityki międzynarodowej nowy rząd Jugosławii starał się uspokoić Włochy i Niemcy, ale kategorycznie odrzucał żądania demobilizacji armii jugosłowiańskiej. Równocześnie przeprowadzono rozmowy z przedstawiciela-

mi Wielkiej Brytanii i ZSSR o współpracy i sojuszu. Rozmowy z przedstawicielami ZSRR doprowadziły do podpisania „Aktu o przyjaźni i nieagresji pomiędzy ZSRR i Królestwem Jugosławii” (6 kwietnia 1941 r., antydatowanego na 5 kwietnia). Rozmowy z Imperialnym sztabem generalnym i politykami brytyjskimi nie doprowadziły do zawarcia konkretnych umów. Zresztą nawet akt zawarty z ZSRR nie oznaczał w praktyce żadnej pomocy dla Jugosławii, ponieważ dnia 6 kwietnia nalotem na Belgrad rozpoczęła się inwazja sił Osi na Królestwo Jugosławii.

Przekonanie o beznadziejności położenia Jugosławii w tej wojnie dominowało wśród wyższej kadry dowódczej armii jugosłowiańskiej. Mimo tych poglądów generalicja podjęła się wykonywania zadań militarnych, jakie zostały wyznaczone w planach wojennych. Autor podaje liczbę generałów, którzy zostali wtedy powołani do służby oraz straty wojenne poniesione przez generalicję. Ogólna liczba generałów, którzy stracili życie w wyniku działań zbrojnych, wynosiła osiem osób. Po klęsce Jugosławii, Niemcy skierowali całą generalicję pokonanej armii do obozów jenieckich na terenie Rzeszy. W niewoli dojdzie do podziałów korpusu oficerskiego. Początkowo podzieli się on na zwolenników zamachu z 27 marca oraz jego przeciwników. Dodatkowo sytuację skomplikuje zatrzymanie w niewoli niemieckiej oficerów pochodzenia serbskiego i słoweńskiego, gdy tymczasem zwolniono oficerów pochodzących z innych narodowości zamieszkujących Jugosławię (część ze zwolnionych oficerów podjęła służbę w siłach kolaborujących z okupantami – np. gen. Djuro Gruić, który wstąpił do sił zbrojnych Niezależnego Państwa Chorwackiego). Następne podziały pojawią się po liście poparcia skierowanego do rządu gen. Milana Nedicia (część z osób, które go podpisały, wycofało swoje poparcie). Poprawieniu sytuacji wśród generalicji nie sprzyjał także fakt istnienia dwóch ośrodków walki z okupantem – ruchu pułkownika Dragoljuba Mihailovicia oraz komunistycznej partyzantki pod kierownictwem Josipa Broza-Tito. Po trafieniu do niewoli części generałów z ruchu Mihailovicia oraz z oddziałów Nedicia, tarcia ideologiczne między oficerami zaostrzą się i nawet dojdzie do ataków fizycznych.

Część generałów uniknęła niewoli niemieckiej, udając się razem z rządem na emigrację (15 kwietnia 1941 r.). W późniejszym czasie ci generałowie będą obejmować stanowiska w emigracyjnym ministerstwie wojska i marynarki. Po zakończeniu wojny część korpusu oficerskiego zdecydowała się na powrót do nowej Jugosławii. Jednakże nowe władze przyjęły ich dosyć niechętnie, widząc w nich zwolenników „starego systemu”. Część wracających została postawiona przed sądami nadzwyczajnymi. Procesy te miały charakter czysto pokazowy, a ich zadanie pole-

gało na eliminacji sił demokratycznych w państwie, stojących na pozycjach legitymizmu. Jako przykład można przytoczyć tutaj zarzut „faszyzmu” wysuwany przeciwko puczystom z 27 marca 1941 roku. W tej sytuacji nie dziwi, że pewna część korpusu oficerskiego zdecydowała się pozostać na emigracji.

Pierwszą część książki zamyka krótki rozdział na temat położenia społecznego elit wojskowych. Autor w tym miejscu analizuje wykształcenie generalicji, jej pochodzenie społeczne oraz warunki ekonomiczne. Przytacza dane dotyczące edukacji oficerów za granicą i w kraju. Zwraca także uwagę na dużą odpowiedzialność moralną, jaka łączyła się ze stopniem oficerskim.

Część drugą książki „Admirali i generali Kraljevine Jugoslavije” stanowi słownik biograficzny. Jest to najobszerniejsza część książki. Na dwustu stronach autor podaje życiorysy generałów i admirałów, którzy byli w służbie w omawianym okresie (1918–1941). Na podstawie tych danych możemy prześledzić kariery poszczególnych generałów bądź admirałów, od rozpoczęcia służby do jej zakończenia. Warto tu zaznaczyć, że za początek służby uznano rozpoczęcie służby wojskowej w armiach poprzedzających powstanie armii Królestwa SHS. Dr Mile Bjelajac nie ogranicza się do tylko do tego; pisząc o poszczególnych osobach podaje klasy szkół wojskowych jak i same uczelnie, które ukończył dany oficer. Wśród danych zawartych w pojedynczych pozycjach znajdziemy także informację na temat ilości języków, które znał dany oficer. Na końcu każdego hasła znajdują się informacje dotyczące stanu cywilnego oraz miejsca pochówku danej osoby.

Książkę zamyka obszerny aneks, na podstawie którego możemy prześledzić rozwój formacji armii serbskiej od 1902 roku do wybuchu wojny w 1941 r. i kapitulacji Jugosławii. Oprócz tego w tej części książki są wymienieni wszyscy generałowie wywodzący się z armii austro-węgierskiej oraz generałowie na najwyższych stanowiskach dowódczych w okresie 1918–1941.

Jak już wspomniano, książka „Admirali i generali Kraljevine Jugoslavije 1918–1941. Studija o vojnoj eliti i biografski leksikon” jest pierwszą taką pracą, która traktuje o korpusie oficerskim Królestwa Jugosławii w tak kompleksowy sposób. Przedstawiając początki wspólnej armii, autor zaczyna analizować sytuację od schyłku I wojny światowej, a kończy na pierwszych latach powojennych. W ten sposób objęto całość dziejów międzywojennej generalicji jugosłowiańskiej. Na uwagę zasługuje olbrzymia ilość różnego rodzaju dokumentów przeanalizowanych przez autora. Jest to widoczne w wielu momentach, kiedy są przytaczane

mniej znane wypowiedzi ówczesnych przywódców politycznych i wojskowych. Książka Bjelajca stanowi znaczący krok w badaniach nad międzywojenną Jugosławią, umożliwiając dodatkowo zrozumienie fenomenu armii wielonarodowych.